Pistolet Steyr Hahn M.12

Kolekcja:	Broń strzelecka XX wieku
Muzeum:	MMM - Muzeum Militariów Misiaczka
Właściciel:	TeddyBear





Datowanie:	1914
Miejsce pochodzenia:	Austria
Stan eksponatu:	Bardzo dobry
Opis:	Austriacki pistolet, opracowany w roku 1911 w zakładach *Österreichische Waffenfabrik Steyr*. Pewną ciekawostkę stanowi fakt, że do dzisiaj nie ma pewności, kto był konstruktorem tej broni (niektóre źródła podają, że był nim Karel Krnka, inne zaś - że nie miał z tą konstrukcją nic wspólnego). Pistolet, oznaczony symbolem M.1911, został początkowo odrzucony przez CK Austro-Węgierskie siły zbrojne (które zaledwie kilka lat wczesniej wprowadziły pistolet M.7), jednak wzrastająca popularność tej broni (oficerowie kupowali pistolety na rynku cywilnym) oraz wybuch wojny, doprowadziły do jej przyjęcia w roku 1914, pod oznaczeniem "*9 mm Steyr Repetierpistole M.12*". Pistolety M.12 trafiły najpierw do jednostek austriackiej obrony terytorialnej (Landwehr), ale niebawem stały się przepisową bronią boczną korpusu oficerskiego całego wojska. Popularna nazwa pistoletu, "Steyr Hahn", wywodzi się z przyjętego rozwiązania z zewnętrznym kurkiem (niem. "hahn"). Broń produkowano w latach 1914 - 1919, w łącznej liczbie około 300 tysięcy egzemplarzy. Oprócz wojsk austro-węgierskich używano jej w siłach zbrojnych Rumunii, Chile i Niemiec (w tym podczas II wojny światowej, pod oznaczeniem "*9 mm P12(Ö)*"). W pistolety Steyr M.12 uzbrojeni byli także oficerowie Legionów J. Piłsudskiego. Pistolet M.12 strzelał nietypowym nabojem 9 mm Steyr (dłuższym o 4 mm niż popularny nabój Parabellum/Luger tego samego kalibru), w związku z czym broń używaną w III Rzeszy dostosowano do tego drugiego typu naboju. Pistolet strzelał z zamka zaryglowanego przez obrót lufy (rozwiązanie niezwykle rzadko spotykane). Uchodził za broń bardzo solidną, niezawodną i celną, chociaż specyficzny kształt i wyważenie powodowały, że nieprzyzwyczajony strzelec mógł trafiać poniżej celu. Kolejną ciekawostką było to, że pistolet nie miał klasycznego wymiennego magazynka. Ładowało się go od góry z ośmionabojowej łódki. Kilku dodatkowych słów komentarza wymaga także zdjęcie czarno-białe (pochodzące z zasobów Narodowego Archiwum Cyfrowego). Jest to kadr z polskiego filmu "*Dzień wielkiej przygody*" z roku 1935 i przedstawia moment, gdy "czarny charakter" (czyli herszt przemytników, uzbrojony właśnie w pistolet Steyr-Hahn) ostatecznie zostaje ujęty przez Straż Graniczną. W rolę przestępcy wcielił się Kazimierz Junosza-Stępowski, znakomity aktor i równoczesnie człowiek, który kilka lat później tragicznie pogubił się w realiach niemieckiej okupacji. Z jednej strony potrafił bowiem kategorycznie (i to w mocnych słowach) odmówić udziału w

	antypolskim filmie "*Heimkehr*", ale z drugiej pozostawał w zażyłych stosunkach z niemieckimi oficerami i występował w teatrze kierowanym przez kolaboranta. Zginął w lipcu 1943, w dramatycznych okolicznościach, gdy grupa likwidacyjna AK wtargnęła do jego mieszkania aby wykonać wyrok na jego żonie Jadwidze Galewskiej (skazanej przez sąd Polski Podziemnej za wyłudzenia pieniędzy od rodzin osób aresztowanych przez Niemców, pod pretekstem rzekomego załatwiania ich zwolnienia). Stępowski zasłonił żonę własnym ciałem i zmarł po kilku godzinach w wyniku odniesionych ran. Żona wówczas ocalała, a poświęcenie męża kupiło jej niespełna rok życia - zastrzelono ją wiosną 1944 roku. Natomiast sam film "*Dzień wielkiej przygody*" przez niemal 70 lat uważano za zaginiony. Dopiero w roku 2017 jego kopia (odnaleziona kilka lat wcześniej w zbiorach londyńskiego Instytutu Polskiego) została przekazana do Filmoteki Narodowej, gdzie poddawana jest renowacji. W kolekcji: Pistolet Steyr Hahn M.12 nr seryjny 5605, wyprodukowany w 1914 dla austriackiej Landwehry. Egzemplarz używany podczas I wojny światowej, późniejsze losy trudne do ustalenia (sądząc po braku Waffenamtów, ten pistolet raczej nie był przejęty przez siły zbrojne III Rzeszy).